Materiały źródłowe do miesięcznika *Chrześcijańskie życie i służba—program zebrań*

3-9 WRZEŚNIA

SKARBY ZE SŁOWA BOŻEGO | JANA 1, 2

Wyszukujemy duchowe skarby

***nwtsty*, materiały do studium: Jn 1:1**

Słowo: Lub „Logos", po grecku *ho lògos*. Określenie, które zostało tu użyte jako tytuł, występuje też w Jn 1:14 i w Obj 19:13. Jan wskazał, że tytuł ten odnosi się do Jezusa w jego duchowym bycie przedludzkim, podczas jego służby na ziemi, gdy był doskonałym człowiekiem, i po wyniesieniu do chwały niebiańskiej. Jezus jest Słowem, czyli Rzecznikiem, za którego pośrednictwem Stwórca przekazuje informacje i polecenia swoim pozostałym synom—aniołom i ludziom. Kiedy więc Biblia mówi o tym, jak Jehowa rozmawiał z ludźmi, rozsądny wydaje się wniosek, że nie robił tego osobiście, ale posługiwał się Słowem—swoim anielskim rzecznikiem (Rdz 16:7-11; 22:11; 31:11; Wj 3:2-5; Sdz 2:1-4; 6:11, 12; 13:3).

u: W tym kontekście grecki przyimek *pros* wskazuje na zażyłość i bliskie relacje. Wskazuje też, że chodzi o dwie osoby—w tym wypadku o Słowo i jedynego prawdziwego Boga.

Słowo był bogiem: Lub „Słowo był boski", czyli „miał naturę Boga". Wyrażenie użyte przez Jana opisuje naturę albo cechę „Słowa" (gr. *ho lògos*; zob. materiały do studium: **Słowo**), czyli Jezusa Chrystusa. „Słowo" można nazwać „bogiem" lub „boskim", ponieważ zajmuje szczególną pozycję jako pierworodny Syn Boży, za którego pośrednictwem Bóg stworzył wszystko inne. Niejeden tłumacz obstaje przy oddaniu w tym miejscu myśli, że „Słowo" był „Bogiem". W ten sposób „Słowo" stawia się na równi z Bogiem Wszechmocnym. Jednak istnieją przekonujące argumenty na to, że Jan nie uważał „Słowa" i Wszechmocnego Boga za jedną i tę samą osobę. Na przykład zarówno przed wspomnianym wyrażeniem, jak i po nim powiedziano, że „Słowo" był „*u* Boga". Poza tym w wersetach 1 i 2 grecki wyraz *theòs* pojawia się trzy razy: w pierwszym i trzecim wypadku *theòs* jest poprzedzony rodzajnikiem, w drugim rodzajnik nie występuje. Wielu biblistów przyznaje, że brak rodzajnika w tym drugim wypadku ma duże znaczenie. Kiedy w tym kontekście pojawia się rodzajnik, wtedy *theòs* odnosi się do Boga Wszechmocnego. Z drugiej strony brak rodzajnika w tej konstrukcji gramatycznej sprawia, że *theòs* wskazuje na cechę charakterystyczną „Słowa". Dlatego w tłumaczeniach Biblii na język angielski, francuski i niemiecki często fragment ten jest oddawany podobnie jak w *Przekładzie Nowego Świata* i zawiera myśl o tym, że „Słowo" był „bogiem", „boski", „istotą boską" albo miał „naturę Boga". Takie tłumaczenie wspierają powstałe najprawdopodobniej w III i IV wieku n.e. przekłady Ewangelii według Jana na koptyjskie dialekty saidzki i bohairski. W tłumaczeniach tych *theòs* w Jn 1:1 za pierwszym razem jest oddany inaczej niż za drugim. Przekłady te podkreślają *cechę* „Słowa"—że miał naturę Boga, ale nie stawiają go na równi z Ojcem, Bogiem Wszechmocnym. Harmonizuje z tym werset z Kol 2:9, gdzie napisano, że w Chrystusie jest „cała pełnia boskości". A zgodnie z 2Pt 1:4 nawet współdziedzice Chrystusa mieli stać się „współuczestnikami Boskiej natury". Ponadto w *Septuagincie* wyraz *theòs* jest zazwyczaj odpowiednikiem hebrajskich słów *'el* i *'elohím*, tłumaczonych

na „Bóg”, które jak się uważa, znaczą „potężny; silny”. Te hebrajskie słowa są używane w odniesieniu do Boga Wszechmocnego, innych bogów, a także ludzi (Jn 10:34). Użycie określenia „bóg” albo „potężny” w stosunku do „Słowa” zgadza się z proroctwem z Iz 9:6, gdzie przepowiedziano, że Mesjasz będzie nazwany „Potężnym Bogiem” (nie „Bogiem Wszechmocnym”) i że będzie „Wiekuistym Ojcem” wszystkich, którzy otrzymają przywilej zostania jego poddanymi. Dokona tego gorliwość jego Ojca, „Jehowy Zastępów” (Iz 9:7).

***nwtsty*, materiały do studium: Jn 1:29**

Baranek Boży: Po tym, jak Jezus został ochrzczony i wrócił z pustkowia, gdzie był kuszony przez Diabła, Jan Chrzciciel nazwał go „Barankiem Bożym”. Określenie to pojawia się tylko tutaj i w Jn 1:36 (zob. *sgd* cz. 4-B). Porównanie Jezusa do baranka jest stosowne. Biblia w wielu miejscach wspomina, że owce były składane w ofierze za grzech oraz żeby uzyskać przystęp do Boga. Było to zapowiedzią ofiary, którą złożył Jezus, kiedy oddał swoje doskonałe życie za ludzkość. Określenie „Baranek Boży” mogło nawiązywać do różnych miejsc w natchnionych Pismach. Ponieważ Jan Chrzciciel dobrze znał Pisma Hebrajskie, mogło mu chodzić o co najmniej jedno z następujących nawiązań: barana, którego Abraham złożył zamiast swojego syna Izaaka (Rdz 22:13); baranka paschalnego, którego Izraelici przebywający w niewoli egipskiej mieli zarżnąć, żeby zapewnić sobie ocalenie (Wj 12:1-13); baranka, którego codziennie rano i wieczorem składano Bogu na ołtarzu w Jerozolimie (Wj 29: 38-42). Jan mógł też mieć na myśli proroctwo Izajasza, w którym Jehowa mówi, że Jego sługę „prowadzono (...) jak owcę na rzeź” (Iz 52:13; 53:5, 7, 11). Apostoł Paweł w Liście 1 do Koryntian wspomniał o Jezusie jako o „naszej ofierze paschalnej”, czyli baranku paschalnym (1Ko 5:7). Apostoł Piotr mówił o „drogocennej krwi [Chrystusa], podobnej do krwi baranka nieskalanego i niesplamionego” (1Pt 1:19). A w Księdze Objawienia wyniesionego do chwały Jezusa ponad 25 razy obrazowo nazwano „Barankiem”. Oto niektóre z tych miejsc: Obj 5:8; 6:1; 7:9; 12:11; 13:8; 14:1; 15:3; 17:14; 19:7; 21:9; 22:1.

10-16 WRZEŚNIA

SKARBY ZE SŁOWA BOŻEGO | JANA 3, 4

„Jezus głosi Samarytance”

***nwtsty*, materiały do studium: Jn 4:6**

zmęczony: Jest to jedyna wzmianka w Biblii o tym, że Jezus był zmęczony. Było około południa, a rankiem tego dnia Jezus **przeszedł drogę** prawdopodobnie z doliny Jordanu w Judei do miasta Sychar w Samarii i pokonał strome podejście, które miało 900 metrów lub więcej (Jn 4:3-5; zob. *sgd* cz. 4-B).

Wyszukujemy duchowe skarby

***nwtsty*, materiały do studium: Jn 3:29**

przyjaciel oblubieńca: W czasach biblijnych bliski znajomy oblubieńca był jego oficjalnym przedstawicielem i odgrywał ważną rolę w przygotowaniach do zawarcia małżeństwa. Postrzegano go jako osobę, która skojarzyła młodych. W dniu ślubu orszak weselny przybywał do domu oblubieńca lub jego ojca, gdzie urządzano ucztę weselną. Kiedy podczas uczty przyjaciel słyszał **głos oblubieńca** — gdy ten rozmawiał z panną młodą — cieszył się, że dopełnił swoich obowiązków. Jan Chrzciciel przyrównał siebie do „przyjaciela oblubieńca”. W tym wypadku oblubieńcem był Jezus, a uczniowie jako klasa

tworzyli jego symboliczną oblubienicę. Jan Chrzciciel, przygotowując drogę Mesjaszowi, przyprowadził do Jezusa Chrystusa pierwszych członków tej „oblubienicy” (Jn 1:29, 35; 2Ko 11:2; Ef 5:22-27; Obj 21:2, 9). „Przyjaciel oblubieńca” po wywiązaniu się ze swojego zadania nie odgrywał już głównej roli. Podobnie było z Janem, dlatego powiedział on o Jezusie i o sobie: „Ten musi wzrastać, ja zaś muszę maleć” (Jn 3:30).

***nwtsty*, materiały do studium: Jn 4:10**

wody żywej: To greckie wyrażenie użyte w sensie dosłownym odnosi się do wody, która płynie, do wody ze źródła lub wody ze studni zasilanej wodą źródlaną. Chodzi o przeciwieństwo wody stojącej, z cysterny. W Kpł 14:5 hebrajskie wyrażenie przetłumaczone na „bieżąca woda” to dosłownie „woda żywa”. W Jer 2:13 i 17:13 Jehowę nazwano „źródłem wody żywej”—symbolicznej życiodajnej wody. W rozmowie z Samarytanką Jezus użył określenia „woda żywa” w sensie przenośnym, ale wydaje się, że początkowo kobieta ta zrozumiała jego słowa literalnie (Jn 4:11, 14).

17-23 WRZEŚNIA

SKARBY ZE SŁOWA BOŻEGO | JANA 5, 6

„Naśladuj Jezusa z właściwych pobudek”

***nwtsty*, materiały do studium: Jn 6:10**

Ułożyli się więc mężczyźni w liczbie około pięciu tysięcy: Tylko sprawozdanie Mateusza dodaje: „Oprócz niewiast i małych dzieci” (Mt 14:21). Możliwe, że wszystkich cudownie nakarmionych było ponad 15 000.

***nwtsty*, materiały do studium: Jn 6:14**

proroka: Wielu Żydów w I wieku n.e. spodziewało się, że prorokiem przypominającym Mojżesza, o którym mowa w Pwt 18:15, 18, będzie Mesjasz. Użyte w tym kontekście wyrażenie **przyjść na świat** najwyraźniej dotyczy jego wyczekiwanego pojawienia się. Tylko Jan wspomina o wydarzeniach opisanych w tym wersecie.

***nwtsty*, materiały do studium: Jn 6:27, 54**

pokarm, który ginie, (...) pokarm, który trwa ku życiu wiecznemu: Jezus rozumiał, że niektórzy ludzie przychodzą do niego i do uczniów tylko dla korzyści materialnych. Pokarm fizyczny dostarcza sił do przeżycia każdego dnia, ale „pokarm” ze Słowa Bożego umożliwi ludziom życie wieczne. Jezus zachęcił słuchaczy, żeby **pracowali** na pokarm, „który trwa ku życiu wiecznemu”—żeby wkładali wysiłek w zaspokajanie swoich potrzeb duchowych i żeby wierzyli w to, czego się dowiadują (Mt 4:4; 5:3; Jn 6:28-39).

spożywa moje ciało i pije moją krew: Kontekst wskazuje, że osoby, które „spożywają” i „piją”, robią to w sensie symbolicznym, kiedy przejawiają wiarę w Jezusa Chrystusa (Jn 6:35, 40). Jezus powiedział te słowa w 32 roku n.e. Nie nawiązywał więc do Wieczerzy Pańskiej, którą miał ustanowić rok później. Słowa te padły tuż przed „Paschą, świętem żydowskim” (Jn 6:4), dlatego jego słuchaczom mogły przypominać o zbliżającym się święcie i znaczeniu krwi baranka, która ocaliła życie Izraelitów w noc wyjścia z Egiptu (Wj 12:24-27). Jezus podkreślił, że podobnie jego krew odegra kluczową rolę w umożliwieniu jego uczniom uzyskania **życia wiecznego**.

Wyszukujemy duchowe skarby

***nwtsty*, materiały do studium: Jn 6:44**

pociągnie: Chociaż grecki czasownik oddawany jako „pociągnąć” był używany w odniesieniu do ciągnięcia ryb za pomocą sieci (Jn 21:6, 11), nie sugeruje, że Bóg pociąga ludzi wbrew ich woli. Czasownik ten może również

oznaczać „przyciągnąć”, a Jezus mógł tu nawiązywać do Jer 31:3, gdzie Jehowa powiedział do swojego ludu: „Przyciągnąłem cię lojalną życzliwością” (w *Septuagincie* użyto w tym miejscu tego samego greckiego czasownika). Z Jn 12:32 wynika, że w podobny sposób najróżniejszych ludzi pociąga do siebie Jezus. Biblia pokazuje, że Jehowa dał ludziom wolną wolę. Każdy ma wybór, czy będzie Mu służył (Pwt 30:19, 20). Jehowa delikatnie pociąga do siebie osoby mające odpowiednie usposobienie serca (Ps 11:5; Prz 21:2; Dz 13:48). Robi to za pośrednictwem Biblii i swojego świętego ducha. Proroctwo z Iz 54:13, zacytowane w Jn 6:45, zapowiadało, że właśnie w taki sposób Ojciec będzie pociągał do siebie ludzi (por. Jn 6:65).

***nwtsty*, materiały do studium: Jn 6:64**

Jezus (...) wiedział, (...) kto go zdradzi: Jezus wiedział, że będzie to Judasz Iskariot. Skoro przed wybraniem 12 apostołów Jezus spędził całą noc na modlitwie do Ojca (Łk 6:12-16), to na początku Judasz musiał być wiernym sługą Bożym. Jednak Jezus znał proroctwa z Pism Hebrajskich, które zapowiadały, że zostanie zdradzony przez kogoś z bliskiego otoczenia (Ps 41:9; 109:8; Jn 13: 18, 19). Kiedy Judasz zaczął schodzić na złą drogę, Jezus, który umiał czytać w sercach i umysłach, zauważył tę zmianę (Mt 9:4). Ponieważ Bóg potrafi wejrzeć w przyszłość, przewidział, że Jezusa zdradzi zaufany towarzysz. Ale twierdzenie, że to właśnie Judasz musiał być tym zdrajcą — jak gdyby było to z góry ustalone — jest sprzeczne z przymiotami Boga i z tym, jak postępował On w przeszłości.

od początku: Wyrażenie to nie odnosi się do momentu narodzin Judasza ani wybrania go na apostoła, po tym jak Jezus całą noc się modlił (Łk 6:12-16). Chodzi tu raczej o czas, kiedy Judasz zaczął postępować zdradziecko, co Jezus od razu zauważył (Jn 6:70; 13:11; por. Jn 2:24, 25; Obj 1:1; 2:23). Wyrażenie to wskazuje też, że Judasz działał z premedytacją, realizując ustalony plan — nie była to nagła zmiana. W Chrześcijańskich Pismach Greckich znaczenie wyrazu „początek” (gr. *arché*) zależy od kontekstu. Na przykład w 2Pt 3:4 „początek” odnosi się do początku stworzenia. Ale w większości wypadków wyraz ten jest używany w węższym znaczeniu: Piotr powiedział, że duch święty zstąpił na pogan, „tak jak i na nas na początku” (Dz 11:15). Piotr nie miał na myśli momentu swoich narodzin ani powołania go na apostoła. Mówił o dniu Pięćdziesiątnicy 33 roku n.e. — o początku wylewania ducha świętego w konkretnym celu (Dz 2:1-4). Inne przykłady tego, jak kontekst decyduje o znaczeniu wyrazu „początek”, można znaleźć w Łk 1:2 i 1Jn 2:7.

24-30 WRZEŚNIA

SKARBY ZE SŁOWA BOŻEGO | JANA 7, 8

Wyszukujemy duchowe skarby

***nwtsty*, materiały do studium: Jn 8:58**

ja już byłem: Żydowscy przeciwnicy Jezusa chcieli go ukamienować, ponieważ twierdził, że ‘widział Abrahama’ — chociaż jak mówili, ‘jeszcze nie miał pięćdziesięciu lat’ (Jn 8:57). Odpowiedź Jezusa wskazywała, że w bycie przedludzkim — jeszcze zanim urodził się Abraham — żył jako potężna istota duchowa. Niektórzy uznają ten werset za dowód, że Jezus jest Bogiem. Utrzymują, że użyty w tym miejscu grecki zwrot *egò eimí* (w niektórych przekładach Biblii tłumaczony na „ja jestem”) nawiązuje do tego, jak w *Septuagincie* oddano słowa Boga z Wj 3:14, i że w obu wersetach ten zwrot powinien być tłumaczony w taki sam sposób — w czasie teraźniejszym.

Jednak w omawianym kontekście grecki czasownik *eimí* wyraża stan, który rozpoczął się w przeszłości—„zanim Abraham zaczął istnieć”—i nadal trwał. Dlatego słusznie nie użyto tu czasu teraźniejszego, ale formy gramatycznej określającej czynność rozpoczętą w przeszłości i nadal trwającą. Podobna forma występuje w tym wersecie w wielu starożytnych i współczesnych przekładach na różne języki. (Inne przykłady użycia w języku greckim takiej samej formy gramatycznej można znaleźć w: Łk 2:48; 13:7; 15:29; Jn 1:9; 5:6; 15:27; Dz 15:21; 2Ko 12:19; 1Jn 3:8). Poza tym jak wynika z Jn 8:54, 55, Jezus nie sugerował, że on i Ojciec to jedna i ta sama osoba.